

Głos Wielkopolski

Zwycięstwo demokracji

Rząd Jedności Narodowej stał się faktem dokonany. Wczorajsza prasa przyniosła listę członków nowego gabinetu, na której oprócz nazwisk dotychczasowych ministrów Rządu Tymczasowego widnieją nazwiska demokratycznych działaczy z b. premierem rządu emigracyjnego Stanisławem Mikołajczykiem, obecnym wicepremierem Rządu Jedności Narodowej, na czele.

Spłeczeństwo polskie zdać sobie musi sprawę z doniosłości tego, co się stało. Oto na przekór knowaniom i intrygom polityków reakcyjnych spod znaku Raczkiewicza i Sosnkowskiego nastąpiło porozumienie pomiędzy tymi, którzy w przełomowych dla Narodu Polskiego chwilach ujęli inicjatywę polityczną w swe ręce i wkroczywszy na jedynie właściwą drogę przyjaźni ze Związkiem Radzieckim mądrze i bezbłędnie pokierowali nawą nową, demokratycznego Państwa Polskiego — i tymi, którzy działając w kraju i na emigracji stosownie do sił swoich i szczerych przekonań dla dobra ciemzonego ludzko przez hitlerowskiego barbarzyńcę Narodu Polskiego — przekonawszy się, że czynniki kierujące polityką polską w Londynie zboczyły do ślepego zaułku bezmyślnego uporu i mniej lub więcej zamaskowanej reakcji — z oczywistego faktu tego wyciągnęli stosowne konsekwencje, odseparowali się od ludzi zblakanych na politycznych manowcach i szczerze i odważnie w imieniu demokratycznego wychodźstwa wyciągnęli dłoń do demokratów pracujących w kraju nad ugruntowaniem niepodległego bytu wyzwolonej Rzeczypospolitej Polskiej. Triumf demokracji stał się klęską rodzimej reakcji i bezpłodnego politykierstwa.

Nazwiska Stanisława Mikołajczyka, dra Władysława Kiernika, Mieczysława Thuguta, Jana Stańczyka, Czesława Wycecha — członków Rządu Jedności Narodowej, nazwiska Stanisława Grabskiego, dra Henryka Kołodziejewskiego, Antoniego Kołodzkiego, prof. Adama Krzyżanowskiego, Stanisława Kutrzeby, Jana Stańczyka, Wincentego Witosa, Zygmunta Żuławskiego — posłów Krajowej Rady Narodowej — mówią same za siebie. Są to Polacy uczeni, demokraci szczerzy — ludzie, których przynależność do tych czy innych odłamów politycznych nie różni w zasadniczym pojmowaniu istoty idei demokratycznej, nie dzieli we wspólnej pracy na rzecz Państwa i Narodu Polskiego. Demokraci polscy, ożywni szczerą wolą pracy nad odbudową zniszczonego kraju i ugruntowaniem odzyskanej wolności, na pewno znajdą wspólny język i wspólną platformę owocnej działalności. To nie ulega wątpliwości. Nie ulega jednak wątpliwości również to, że bankruci polityczni w rodzaju panów Raczkiewiczów, Sosnkowskich i Bór-Komorowskich nie dadzą łatwo za wygraną i będą usiłovali porozumienie pomiędzy demokratami z kraju i zagranicy przedstawić jako „spisek” przeciw „prawowitym” kierownikom polityki polskiej, jako objaw politycznego oportunisty i jako akt jawnego gwałtu nad polską „racją stanu”.

Na to jesteśmy przygotowani. Oczekujemy tego ze spokojem. Z nami jest Naród Polski — przeciw nam szczerą klika londyńskich karierowiczów i ogłupione przez nich jednostki spośród wychodźstwa i krajowych ekspozytur „legalnego rządu”. Damy sobie z nimi radę. Damy sobie z nimi radę, bo Rząd Jedności Narodowej uznany będzie przez rządy wszystkich państw sprzymierzonych, bo Rząd Jedności Narodowej swoją realną pracą dla dobra Państwa Polskiego zjedna sobie najszersze masy Narodu. Nastąpi czas zjednoczenia się wszystkich Polaków na szerokiej platformie prawdziwej demokracji. Dotychczasowa linia polityczna Rządu Tymczasowego będzie utrzymana, a jednocześnie poszerzona. Rząd Jedności Narodowej wyciąga rękę do wszystkich Po-

Rząd francuski uznał Rząd Jedności Narodowej

Warszawa, 29. 6. (Polpress). — Generał de Gaulle zawiadomił Prezydenta Krajowej Rady Narodowej B. Bierut, że uznaje de jure Rząd Jedności Narodowej i zamierza mianować p. Garon jako ambasadora nadzwyczaj-

nego i pełnomocnika Republiki Francuskiej. Rząd polski wyraził zgodę na mianowanie p. Garon ambasadorom Francji w Warszawie. Ambasador polski w Paryżu mianowany zostanie w dniach najbliższych.

Przemówienie prez. Trumana w San Francisco

Siła i potęga nie będą służyć wojnie, lecz pokojowi

San Francisco (Polpress). Na ostatnim posiedzeniu konferencji Narodów Zjednoczonych w San Francisco wygłosił prez. Truman przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

Statut jest w istocie rzeczą wyznaniem wiary świata, wiary, że wojny nie są nieuniknione, że pokój może być zabezpieczony. Miliony zabitych żyłyby obecnie, gdyby świat miał kilka lat temu Kartę Bezpieczeństwa, którą podpisaliśmy.

Karta Bezpieczeństwa świadczy o tym, że narody, tak jak jednostki, mogą mieć różne poglądy na dane problemy, lecz mimo wszystko mogą znaleźć drogę, do pogodzenia się. Oto istota demokracji, oto podstawa przyszłego pokoju.

W Kartie Bezpieczeństwa znajdziemy potężną broń dla ochrony pokoju, bezpieczeństwa i postępu ludzkości na całym świecie. Jeżeli Karta nie wejdzie w życie, to ludzkość będzie mogła mówić o nas, jako o tych, którzy zdradzili miliony ofiar, poległych po to, abyśmy my mogli tu się zebrać i przygotować światu lepsze jutro. Nie mniejszej zdrady dopuścimy się, jeżeli Karta będzie wykorzystana w interesie poszczególnych narodów. Żaden naród nie może cieszyć się specjalnymi przywilejami w stosunku do innych. Jeżeli państwo chce bezpieczeństwa dla siebie,

to musi je zapewnić również innemu państwu. Oto cena pokoju, cena, którą każdy naród musi zapłacić za pokój.

Siła i potęga nie będą służyć wojnie, lecz pokojowi. Kamieniem węgielnym świata powojennego jest zasada sprawiedliwości. Potęgi świata będą służyć przykładem. W duchu sprawiedliwości będą one dawały konkretne dowody dobrej woli i w ten sposób realizować będą szczerne hasła Karty Bezpieczeństwa.

Dążąc będziemy do tego, aby świat był wolny od nędzy. Jest to jeden z najważniejszych naszych celów. Warunkiem pokoju jest również realizacja zasady równości praw człowieka. Mężczyźni i kobiety bez różnic rasy, pochodzenia, wyznania i języka korzystać będą z tych samych praw. Świat przekonał się również o tym, że warunkiem prawdziwej wolności jest poznanie prawdy. Będziemy dbać o to, aby ludzkość znała pełną prawdę o świecie.

Reakcja — podkreślił prez. Truman — zbierze swe siły, aby rozbić jedność narodów. Wysilki reakcjonistów spełzną na niczym. Jedność narodów utrzyma się teraz i później.

Od nas oczekuje ludzkość cała, świat wolnych ludzi, że wywiążemy się ze swych zadań.

Podpisanie układu między Związkiem Radzieckim a Czechosłowacją w sprawie Ukrainy Zakarpackiej

Moskwa, 29. 6. (TASS). — Podczas pobytu premiera czechosłowackiego Firlingera w Moskwie toczyły się pertraktacje w sprawie Ukrainy Zakarpackiej. Pertraktacje te doprowadziły w dniu 29. 6. do podpisania układu i protokołu do niego. Układ ten z upoważnienia Rady Najwyższej ZSRR podpisał komisarz spraw zagranicznych Molotow, z upoważnienia prezydenta Czechosłowacji — premier Firlinger. Przy podpisaniu obecny był marszałek Stalin. Po podpisaniu układu Molotow i Firlinger wygłosili przemówienia.

W myśl układu Ukraina Zakarpacka łączy się z Ukrainą Socjalistyczną Republiką Rad.

Rząd radziecki przyjął ofertę szwajcarską

London, 29. 6. (BBC). — Jak donoszą z Berna szwajcarskiego, rząd radziecki przyjął ofertę szwajcarską co do repatriacji obywateli radzieckich znajdujących się w Szwajcarii.

Franco miał przystąpić do wojny po stronie osi

London, 29. 6. (Polpress). — Korespondent „United Press” donosi z Niemiec, że znaleziono tam tajne memorandum b. hitlerowskiego sekretarza stanu w ministerstwie spraw zagranicznych, von Weizsackera. Z dokumentu tego wynika, że generał Franco miał przystąpić do wojny po stronie państw osi. Domagał się on w zamian za to dostaw artykułów żywnościowych oraz przyłączenia do Hiszpanii Gibraltaru i francuskiego Marokka. Warunki te postawił Franco Mussoliniemu podczas spotkania w Bordighera dnia 12. II, 1941.

Mussolini zawiadomił wówczas Hitlera, że cena, jakiej żąda Franco, jest zbyt wygórowana w stosunku do pomocy, której może on udzielić, i że Hiszpania nie jest jeszcze do wojny przygotowana.

laków dobrej woli, w kraju i na emigracji, nie pytając ich o przeszłość i przekonania przedwojenne, nie pytając ich o przyczyny dotychczasowej rezerwy i wstrzeźliwości obywatelskiej. Zaprasza do współpracy wszystkich demokratycznie myślących patriotów. Kto rękę tę, szczerym gestem wyciągnęta, odtrąci — niech się nie chowa później za parawan politycznej „rozważi”. Sam wyda na siebie wyrok. A historia przejdzie nad nim do „porządku dziennego”. E. Ż. ski.

Przed ratyfikacją statutu „Zjednoczone Narody” w Ameryce

London, 29. 6. (BBC). — W Senacie amerykańskim toczy się debata nad ratyfikacją statutu „Zjednoczone Narody”, podpisanego na konferencji w San Francisco. W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że na sprawę ratyfikacji statutu przez Senat amerykański trzeba się zaopatrzyć optymistycznie.

Przedstawiciele młodzieży polskiej u Ambasadora Jugosławii

Warszawa, 29. 6. Ambasador Jugosławii Bozo Ljumovic przyjął w hotelu „Polonia” w Warszawie delegację polskich organizacji młodzieżowych, która wreczyła Ambasadorowi album ze zdjęciami z okresu walk partyzanckich w Polsce.

Obecni byli również członkowie Ambasady Jugosłowiańskiej.

Po wreczeniu daru Ambasador Ljumovic przemówił do delegacji w bardzo serdecznych słowach, podkreślając znaczenie przyjaźni polsko-jugosłowiańskiej oraz ideę walki o niepodległość, jaką podjęła młodzież Polska w okresie okupacji.

W odpowiedzi przemówiła ob. Ogrodzińska, podnosząc znaczenie, jakie miała partyzantka jugosłowiańska dla partyzantów polskich.

Ujęcie brata Hitlera

London, 29. 6. (Podpress). — Agencja Reutersa donosi, że angielskie władze okupacyjne aresztowały w Hamburgu brata Hitlera.

Hitlerowcy ukrywają się na półwyspie Iberyjskim

Nowy Jork, 29. 6. (Polpress). Korespondent berneński dziennika „Chicago Daily News” donosi, że hitlerowcy nadal przybywają do Hiszpanii na zamaskowanych samolotach niemieckich. Prawdopodobnie udają się oni do portugalskiego portu Caldas de Taipas, gdzie ukrywają się dawni przedstawiciele dyplomatyczni Niemiec z Madrytu i Lizbony.

Cztery miasta japońskie w płomieniach

London, 29. 6. (BBC). — Jak donosi dowództwo sprzymierzonych, 450 superfortec dokonało dziś nalotu na terytorium japońskie. Zrzucono 3000 ton bomb zapalających. Według meldunków otrzymanych od obserwatorów — cztery miasta japońskie stoją w płomieniach.

Wobec coraz silniejszych nalotów wiele fabryk japońskich pracujących dla przemysłu wojennego, przenosi się do Mandzurii.

Kapitały niemieckie w krajach neutralnych

Nowy Jork, 29. 6. (Polpress). Zastępca ministra gospodarki krajowej, William Clayton, oświadczył, że rząd Stanów Zjednoczonych jest w posiadaniu materiałów, wskazujących dołącznie jak hitlerowcy przygotowali w przewidywaniu swej klęski plan dalszej powojennej działalności za granicą. Zmobilizowali z góry dostateczne fundusze i wyszkolili specjalny personel, który zając się miał umiejętnym prowadzeniem propagandy hitlerowskiej przeciw Narodom Zjednoczonym. Z materiałów wynika, ile przebiegłości stosowali Niemcy w realizowaniu swych planów. Ukrywali swe majątki w zagranicznych towarzystwach handlowych i przemysłowych i zakupywali akcje najrozmaitszych przedsiębiorstw na świecie.

Ucieczka kapitałów niemieckich do krajów neutralnych rozpoczęła się względnie niedawno. Niemieckie konta bankowe za granicą nie są wystawiane na nazwiska, a noszą tylko numery. Ułatwia to konspiracyjną pracę.

Zdaniem Claytona, powinno się wyrzucić naciśk na kraje neutralne w celu wydania własności niemieckiej odpowiednim czynnikiem, jak np. międzysojuszniczej Radzie Kontrolnej lub komisji reparacyjnej.

Clayton oświadczył również, że Wielka Brytania i Stany Zjednoczone wysłały do Niemiec ekspertów przemysłowych dla zebrania wiadomości technologicznych, które mogłyby być wykorzystane dla celów trwającej jeszcze wojny z Japonią.

Mówiąc o przenikaniu Niemców do życia gospodarczego państw Łacińskiej Ameryki, oświadczył Clayton, że w Argentynie znajduje się w chwili obecnej ponad sto niemieckich placówek gospodarczych, które rozwijają ożywioną działalność bez przeszkód ze strony rządu.

Brazylia rozwiązała 48 firm niemieckich i likwiduje 70 dalszych. Chile zlikwidowało 22 placówki niemieckie i wystąpiło przeciwko 19 dalszym.

Niemieckiej penetracji na naszej półkuli — zakończył Clayton — zadany został ostateczny cios. Możemy żywić nadzieję, że już wkrótce wyeliminowane będą zupełnie wpływy niemieckie w tych państwach, w których istnieją one jeszcze dotychczas.

Sytuacja w Grecji

London, 29. 6. (Polpress). Specjalny korespondent pisma „New Statesman and Nation” donosi z Grecji o masowych aresztowaniach przeciwników monarchii, jakie mają tam miejsce. Długotrwałe więzienie ludzi bez sądów jest w Grecji jawiskiem codziennym. Zandarmeria, zmilitaryzowana straż narodowa i urzędnicy państwowi przygotowują powrót króla. Układ, zawarty swego czasu w Varkiza pomiędzy Eam a rządem Plastirasa, jest ustawicznie naruszany. Jak wiadomo, układ ten przewiduje rozbrojenie partyzantów, utworzenie regularnej armii i poszanowanie wolności obywatelskiej bez względu na przekonania polityczne.

Były przywódca narodowych grup dywersyjnych Tsous, obecnie kapitan rezerwy, oświadczył otwarcie, że tysiące jego dawnych podwładnych odmówiło rozkazowi powrotu do domów i zaciągnęło się do służby w gwardii narodowej, która „wypożyczyła” ich do walk z komunistami.

Ostatnio oddziały gwardii narodowej zdejmowały lokal redakcji gazety „Nike”, wydawanej przez Eam. Codziennie aresztuje się demokratów i byłych bojowników o wolność Grecji, którzy tyle strat przysporzyli Niemcom. Do manifestujących w dniu Zwycięstwa zwolenników Eamu strzelali monarchiści. Jest dużo zabitych i rannych.

Jak stwierdzają brytyjscy oficerowie, reakcyjniści greccy dokonywują w wielu miejscowościach bezprawnych obław na ludzi.

Aresztowanie „jugosłowiańskiego Goebbelsa”

Belgrad, 29. 6. (Polpress). Władze jugosłowiańskie wykryły i aresztowały Jurowicza, blijskiego współpracownika gen. Michailowicza. Jurowicz był szefem propagandy przy sztabie gen. Michailowicza i był znany wśród kół patriotycznych jugosłowiańskich pod nazwą „Goebbelsa jugosłowiańskiego”.

Wojska alianckie będą wycofane z Włoszech

London, 29. 6. (BBC). W związku z oświadczeniem marszałka Alexandra, że nowe Włochy przyczyniły się wybitnie do rekonstrukcji warunków życia na półwyspie Apenińskim, donoszą z Rzymu, że wojska alianckie będą z Włoch systematycznie wycofywane.

Górnicy belgijscy przeciw królowi

London, 29. 6. (TASS). — Agencja Reutersa podaje, że robotnicy 5 kopalni w rejonie Charleroi grożą strajkiem na znak protestu przeciwko powrotowi króla.

Uczciwa i ofiarna praca pionierska — filarem gospodarki na Zachodzie

Wre praca na polskim wybrzeżu

Dziennikarze u wicewojewody gdańskiego

W przeddzień pierwszego w wyzwolonej Polsce „święta Morza” wicewojewoda gdański Anatol udzielił przedstawicielom prasy wywiadu, w którym zobrazował wyniki dotychczasowych prac nad zagospodarowaniem województwa gdańskiego.

— Może styl dzisiejszego wywiadu będzie trochę niezwykły — powiedział na wstępie ob. wicewojewoda — lecz dziś składamy żołnierski meldunek naszym gościom z kraju, a przede wszystkim naszym żołnierzom i marynarzom.

Wczoraj walka — dziś praca

Dobrze pamiętamy o tym, że właśnie żołnierz w wyniku długotrwałych bohaterskich zmagani z niemieckim najeźdźcą na swoich bagnietach przyniósł nam pokój, wywalczył nam mocną pozycję nad Bałtykiem, z której nigdy nie ustąpimy.

Pamiętamy o partyzantach, którzy w lasach i na barykadach walczyli o naszą wolność i przez to samo przyczynili się do utwierdzenia Polski na Wybrzeżu.

Nie zapominamy także o naszych gościach przybyłych z całego kraju na dzisiejsze i jutrzejsze uroczystości, o robotnikach i chłopach, którzy ofiarną pracą pomogli żołnierzowi na froncie do uzyskania zwycięstwa.

Pamiętamy i nie zapomnimy nigdy, że wspólna walka Armii Czerwonej, naszych żołnierzy i partyzantów, praca polskiego chłopca i robotnika przyniosła nam zwycięstwo. Im to mamy do zawdzięczenia, że dziś nad polskim Bałtykiem powiewają biało-czerwone chorągwie, że po raz pierwszy od 6 lat możemy obchodzić triumfalnie i uroczysto „Święto Morza”.

Pragniemy stać się godni bohaterskich czynów. Dlatego postanowiliśmy pracować tak, jak walczył żołnierz na froncie. Postawiliśmy przed nami hasło: „Święto Morza — świętem czynu”, by móc w dniu „Święta Morza” zameldować krajowi o konkretnych wynikach naszej pracy.

Nie możemy jeszcze powiedzieć, że wszystko już zostało zrobione. Nie wolno nam spocząć na laurach. Przed nami jeszcze dużo pracy, która wymaga od nas najwyższego wysiłku. Musimy pracować lepiej, niż dotychczas. Nie spoczniemy, dopóki nasza gospodarka, nasze miasta i porty, nasze życie kulturalne nie zostanie odbudowane.

Ale już dzisiaj możemy poszczycić się pewnymi sukcesami.

W Gdańsku i Gdyni

Meldujemy:

Jako dar dla kraju w dniu „Święta Morza” „Gdańsk uruchamia pierwszy tramwaj. Dokonano już próbną jazdę na linii Wrzeszcz—Gdańsk, Dworzec Główny, oprócz tego uruchomiono 3 autobusy. Główna sieć wodociągów została nawodniona, uporządkowano parki i ogrody, niemieckie szklidy na ulicach zostały zastąpione polskimi.

Dobrze spisali się inżynierowie i robotnicy portu. Odbudowano dworzec wiślany w Gdańsku, na ukończeniu są trzy mosty kolejowe. Przygotowano basen węglowy, oczyszczono teren w strefie wolnocłowej i przystąpiono do budowy nowych magazynów.

Naprawiono i uruchomiono dwa taśmowe urządzenia dla przeladunku węgla i 4 dźwigi na Wybrzeżu Polskim w Gdyni. Port gdański jest gotowy na przyjęcie statków. Port gdyniński będzie również gotowy, gdy otwarte zostanie wejście do niego.

W Gdyni uruchomiono rzeźnię. Miasto całkowicie oczyszczono od gruzów. Otwarto nowy ogródek Jordanowski.

W powiecie gdańskim według danej obietnicy odbudowano wały wiślane na długości kilku kilometrów w rejonie Kaesemark i Rotebude oraz rzeki Radunia. W wyniku tych prac powiat gdański został zabezpieczony przed wylewami Wisły. W Nytychu po dzisiejszej akademii wszyscy Polacy wychodzą w pole celem dokonania zbioru rzepaku, jedynego bogactwa tej okolicy. Na wszystkich drogach powiatu umieszczono tablice orientacyjne w języku polskim. Pozasypywano doły, ponaprawiano mosty.

Biurowo „Orbis” oddało 18 samochodów dla przewoźni gości zwiedzających Gdańsk i Oliwę. Ukończone zostały prace przy odbudowie radiostacji. Uruchomiono węzły radiowe w Sopotach, Gdyni i Gdańsku.

Meldunki z nad morza

W Sopotach w krótszym od wyznaczonego terminie ZWM uporządkowało zniszczoną przez Niemców Operę Leśną. Ukończono prace nad wyremontowaniem gazowni i w najbliższych dniach przystąpią do jej uruchomienia.

Wejherowo, pow. morski. Urządzono stadion, korty tenisowe i basen pływacki. W gminie Luzino zbudowano 5 km szosy wysiłkiem miejscowego chłopstwa. Na terenie całego powiatu oczyszczono drogi od rozbitych podczas walk samochodów. Rybacy pow. morskiego oddają 1500 kg ryby dla robotników w kraju. Oprócz tego powiat zobowiązał się dostarczyć 1500 kg masła na dzień Święta Morza.

Zamiast akademii, festynów i innych uroczystości postanowiono zabezpieczyć półwysep helski, któremu grozi zagłada. W tym celu w dniu Święta Morza ponad 2000 obywateli Wejherowa, Pucka i powiatu udadzą się na Hel, aby zasypać bunkry, okopać zagrożone drzewa, naprawić drogę Wielka Wieś—Jastarnia. Ratując drzewostan, ratuje się półwysep helski.

W Kościerzynie zalesiono 40 ha nieużytków. W Kartuzach wyremontowano i oczyszczono kilka baraków dla repatriantów, uporządkowano drogi na przestrzeni około 230 km, uruchomiono gorzelnię. W mieście Kartuzy usunięto z ulic gruz i inne ślady walk.

Powiat kartuski ofiarował robotnikom polskim 1000 kg ryb.

W Tezowie uruchomiono prom na Wiśle na miejsce zburzonego przez Niemców mostu. Gazownia została naprawiona, instalacje wypróbowane tak, że w dniu Święta Morza miasto będzie miało gaz.

W powiecie we wsi Subkowo otwarto młyn. Miasto Pelplin zobowiązało się dać 10 000 kg

ziemniaków dla repatriantów, tymczasem przed terminem ofiarowano już 2000 kg.

Sztum uruchomił wodociąg i młyn w Podstolinie. W dniu Święta Morza nastąpi uroczyste odsłonięcie pomnika ku czci oswobodzicieli miasta.

W Starogardzie w dniu 29 czerwca zostanie uruchomiony młyn, który będzie w stanie dostarczać 16 ton mąki na dobę. Otwarto browar. Odbudowano most w mieście oraz na szosach Starogard—Kolińsz i koło Wilbrandowa. Naprawiono drogę na linii Stara Jania—Leśna Jania. W Piecach i Bobowie wyremontowano kościoły.

W Malborku naprawiono wodociąg i elektrownie. W dniu Święta Morza zostanie odsłonięty pomnik Czerwonej Armii oraz otworzone będą Żłóbek i Przedszkole.

Kwidziń wybudował 14 km kolejki wąsko torowej na linii Kwidziń—Drażkowo. Przystąpiono do odbudowy dalszych 14 km. W mieście naprawiono wodociąg, odbudowano kościół, otwarto stadion i basen pływacki.

Spółdzielnie rybackie pod kierownictwem Woj. Wydz. Apr. i Handlu dały 7800 kg ryb, z czego 1000 kg wysłano już dla robotników Warszawy. PUR w przededniu Święta Morza utworzył w ostatnich 3 powiatach (sztumski, kwidziński i malborski) punkty etapowe.

Utworzenie wstępnego roku studiów w szkołach wyższych

W Katowicach nastąpi otwarcie Politechniki, w Łodzi Uniwersytetu, Politechnika gdańska szkołą akademicką

Łódź. Ostatni numer Dziennika Ustaw (nr 21) zamieszcza dekret o utworzeniu wstępnego roku studiów w szkołach wyższych. Dekret głosi m. i.:

Sześciolletnia przerwa w normalnej pracy naszego szkolnictwa spowodowała, iż w ciągu najbliższych lat szkoły wyższe stać będą wobec faktu katastrofalnego zmniejszenia się napływu kandydatów, posiadających pełne przygotowanie do studiów wyższych. Ponieważ zaś straty, jakie poniosła na okupacji inteligencja polska, oraz potrzeby odbudowy kraju domagają się szybkiego szkolenia wykwalifikowanych specjalistów wszystkich dziedzin, przeto na podstawie ustawy o trybie wydawania dekretów z mocą ustawy — Rada Ministrów postanawia, a Prezydium Krajowej Rady Narodowej zatwierdza, co następuje:

Na każdym wydziale szkoły wyższej, począwszy od roku akademickiego szkolnego 1945/46, tworzy się na okres przejściowy aż do odwołania wstępny rok studiów. Na wstępny rok studiów mogą być przyjęci kandydaci, którzy przedstawiają decyzje specjalnych państwowych komisji weryfikacyjno-kwalifikacyjnych, powołanych rozporządzeniem Ministra Oświaty.

Zadaniem wstępnego roku studiów jest przygotowanie słuchaczy do dalszych studiów na danym wydziale. Organizację i programy wstępnego roku studiów opracują rady wydziałowe i przedstawiają do zatwierdzenia Ministrowi Oświaty. Rady wydziałowe otoczą szczególną opieką

Przemysł na terenie województwa poczynił w ostatnim czasie znaczne postępy: uruchomiono fabrykę kolejek waskotorowych, produkującą wagony i wywrotki dla Biura Odbudowy Portów, Przeprowadzono remont elektrowni wodnej na rzece Raduni.

Oto wyniki pracy ostatnich dni, oto nasz dar na „Święto Morza” — podkreślił wicewojewoda Anatol.

Cały kraj musi się o tym dowiedzieć. Jesteśmy pewni, że czyny obywateli województwa gdańskiego większe korzyści przyniosą krajowi, niż najuroczystsze obchody, akademie i najpiękniejsze festyny.

Każdy dzień — dniem czynu

— Meldujemy o tym — zakończył ob. wicewojewoda — i zapewniamy, że będziemy pracować jeszcze lepiej i jeszcze ofiarniej. Pracować będziemy wszyscy dla naszej Ojczyzny, aby wiedziało, że może liczyć na nas w każdej potrzebie.

Umieliśmy pracować w imię szlachetnego hasła dla „Święta Morza”, zdaliśmy egzamin czynu.

Lecz, gdy się skończą uroczystości, gdy bandera opuści się z masztu, zaczniemy pracę dnia powszedniego z równym zapalem i ofiarnością. Nie tylko „Święto Morza”, każdy dzień musi być dla nas dniem czynu.

wstępny rok studiów przy zapewnieniu mu odpowiedniego doboru wykładowców.

Słuchacze wstępnego roku studiów posiadają pełne prawa studentów. Rozporządzenie Ministra Oświaty określi szczegółowe warunki przyjęcia na wstępny oraz przejścia na pierwszy rok studiów.

Nowe szkoły wyższe

Łódź. Wyszł z druku Dziennik Ustaw R. P. Nr 21, zawierający m. in. dekrety o utworzeniu Politechniki Śląskiej, Uniwersytetu Łódzkiego i Politechniki Łódzkiej oraz o przekształceniu Politechniki Gdańskiej w polską państwową szkołę akademicką.

Dekret o utworzeniu Politechniki Śląskiej przewiduje, że Politechnika Śląska z siedzibą w Katowicach dzieli się na cztery wydziały: 1. mechaniczny, 2. elektryczny, 3. hutniczy, 4. inżynierjno-budowlany.

Uniwersytet Łódzki dzieli się na trzy wydziały: 1. humanistyczny, 2. matematyczno-przyrodniczy, 3. prawno-ekonomiczny.

Politechnika Łódzka dzieli się na trzy wydziały: 1. mechaniczny, 2. elektryczny, 3. chemiczny oraz oddział włókienniczy.

Ostatni dekret przewiduje przekształcenie Politechniki Gdańskiej na polską państwową szkołę akademicką. Politechnika Gdańska dzieli się na cztery wydziały: 1. inżynierii ładowej, 2. mechaniczno-elektryczny, 3. budowy okrętów i 4. chemiczny. (Polpress)

Nasza gospodarka

Przemysł rybny odradza się

Gdynia. Rybacy i marynarze polscy utworzyli spółdzielnię na terenie Gdyni i przystąpili do połowów morskich. Gdynia i najbliższe okolice zaopatrywane są już w świeże ryby. Spółdzielnia „Łosoś” posiada własne punkty rozdzielcze i punkty sprzedaży. Powstała ona przy poparciu miejscowych organizacji społecznych i przy współudziale przedstawicieli Ministerstwa Przemysłu. Skupia w obecnej chwili ponad setkę miejscowych rybaków oraz oficerów i marynarzy polskiej marynarki handlowej. Spółdzielnia poza pracą codzienną zajmuje się ponadto szkoleniem nowych sił fachowych w rybactwie morskim i przetwórstwie rybnym. (Polpress)

Śląsk zaopatry Warszawę w prąd

Warszawa. W planie rozbudowy wielkich linii wysokiego napięcia przewidziana jest budowa linii z Zagłębia Węglowego do Warszawy, celem dostarczenia stolicy energii elektrycznej, potrzebnej do odbudowy. Istniejące w Zagłębiu elektrownie będą w stanie, bez uszczuplenia zapotrzebowania Zagłębia, dostarczyć dla Warszawy i innych okręgów odbiorczych potrzebnych ilości energii elektrycznej. Budowa linii 220 km będzie całkowicie wykonana z krajowych materiałów. (Polpress)

Pomorze będzie eksportować owoce

Koszalin. Wydział Apropowizacji na okr. Pomorza Zachodniego zdołał uruchomić już znaczną ilość młeczarni, młynów i gorzelni na administrowanym terenie. Obecnie wydział przygotowuje kampanię zbioru owoców, po czym nastąpi produkcja w specjalnych zakładach przetwórczych. Produkcja ta obliczona jest na eksport poza granice Pomorza Zachodniego. (Polpress)

Obrady metalowców w Katowicach

Katowice. W Katowicach obradował Zarząd Główny Związku Metalowców w Polsce, w rozszerzonym komplecie z Zarządami Oddziałów m. in. z Poznania, Krakowa, Lublina, Łodzi, Starachowic i Zagłębia Dąbrowskiego. W obradach udział wzięli przedstawiciele zjednoczeń przemysłowych. Celem konferencji było nawiązanie łączności z kierownikami poszczególnych zjednoczeń przemysłowych, oraz usunięcie niedomagań w różnych dziedzinach pracy i wzmożenie wydajności. W toku dyskusji przedstawiciele związków terenowych poruszyli sprawy administracyjne, urlopów robotniczych i wczasów. (Polpress)

Cztery zjednoczenia obejmą przemysł w całej Polsce

Katowice (Polpress). Istniejące dotychczas Zjednoczenie Przemysłu Chemicznego, obejmujące zagłębia: śląskie, dąbrowskie i krakowskie, ulega likwidacji. Fabryki i zakłady zostaną objęte przez specjalne zjednoczenia poszczególnych gałęzi przemysłu chemicznego. Utworzone zostaną 4 nowe zjednoczenia branżowe, z których każde będzie obejmowało wszystkie fabryki i zakłady danej branży w całej Polsce. Są to więc zjednoczenia ogólnopaństwowe, a mianowicie: 1. Zjednoczenie Przemysłu Nawozów Sztucznych i Gazów Przemysłowych, z siedzibą w Gliwicach, 2. Zjednoczenie Przemysłu Nieorganicznego, z siedzibą w Katowicach, 3. Zjednoczenie Fabryk Materiałów Wybuchowych, z siedzibą w Katowicach oraz 4. Zjednoczenie przemysłu koks-chemicznego, z siedzibą w Zabrze. Ponadto ma być utworzone Zjednoczenie Przemysłu Tluszczonego (fabryki mydła). Śląsk jest obecnie najważniejszym reprezentantem w Polsce tego działu przemysłu. Na jego terenie istnieje 14 fabryk tej branży. Przemysł ten również jest poważnie reprezentowany na terenie Lubelszczyzny, Wielkopolski i Pomorza.

Rywalizacja kopalń węglowych

Katowice (Polpress). W miesiącu maju więcej węgla wydobyla kopalnia „Janów”, osiągając przeciętnie dziennie ponad 54 tysięcy ton, następnie „Siemianowice” — 46 tysięcy ton. Pod względem przeciętnej wydajności, obliczonej na pracownika-dniówkę, nastąpiła w ubiegłym miesiącu poważna poprawa w 469 kg dziennie w kwietniu, na 583 kg, czyli 24,2%. Największy wzrost wydajności przypada na Zjednoczenie Węglowe Rybnickie, które osiągnęło w maju wzrost o 53,8%, po tym Zabrskie 38%, Krakowskie 36% i Katowickie 35%. Najwyższe normy wydajności osiągnęło Zjednoczenie Chorzowskie — 820 kg, Mikołowskie — 710 kg, Katowickie — 690 kg i Gliwickie — 639 kg.

Samopomoc Chłopska nawiązała łączność z terenem pow. cieszyńskiego

Cieszyn (Polpress). Zorganizowany na terenie pow. cieszyńskiego Związek Samopomocy Chłopskiej, po zakończeniu prac organizacyjnych przystąpił do objęcia siecią całego powiatu. Stworzono już 7 kół gminnych Samopomocy Chłopskiej, przy czym ma powstać jeszcze 45—50 takich kół. W kołach rolniczych akcja Samopomocy Chłopskiej spotyka się z dużym zainteresowaniem.

Przed wyborami w Anglii

Za tydzień, 5 lipca br., w Anglii rozpoczyna się wybory do Izby Gmin (House of Commons), lecz ostateczny wynik wyborów będzie znany dopiero z końcem tego miesiąca, gdy napłyną wiadomości o wyniku głosowania wśród żołnierzy i obywateli angielskich poza granicami Anglii.

Po 10 latach obywatele angielscy stają znów do pełnych wyborów (w 1940 roku odbyły się wybory uzupełniające), bogatsi w doświadczenia lat wojny i niespokojni o niebezpieczny okres powojenny.

Kampania wyborcza dobiegła obecnie punktu kulminacyjnego. Codziennie odbywają się po 2 do 3 wiece wyborcze. Przewoźcy partii wyjechali już z Londynu na agitację wyborczą. Dwie główne partie, konserwatywna i partia pracy (Labour Party) ogłosiły swoje programy. W zakresie polityki międzynarodowej nie odbiegają one zbyt daleko od siebie. Konserwatyści wysunęli dwa hasła: 1. „Nasz związek z Rosją Radziecką i nasza ścisła przyjaźń ze Stanami Zjednoczonymi mogą zachować się tylko wtedy, gdy udowodnimy, że nasza szczerłość jest równa naszej sile”. 2. „Główna nadzieją pokoju w chwili obecnej oparta jest na utworzeniu organizacji światowej, dostatecznie silnej, aby zapobiec przyszłym wojnom napastniczym, przez kogokolwiek byłyby narzucone, przez silnych czy przez słabych”.

W programie partii robotniczej czytamy: „W czasie pokoju musimy konsolidować wielką asocjacje współpracy Wielkiej Brytanii ze Stanami Zjednoczonymi i Z. S. R. R. Nie należy zapominać, że w latach poprzedzających wojnę, torysi tak dalece obawiali się Rosji, że stracili okazję współpracy z nią, co mogło zapobiec wojnie”. Drugie hasło głosi: „Musimy powołać do życia nową organizację zjednoczonych narodów — sprzymierzeńców w nowej wojnie z głodem, strejkami i nędzą”.

O ile w polityce zagranicznej nie widzimy pomiędzy głównymi partiami wielkiej rozbieżności zdań, to w polityce wewnętrznej różnice te występują jaskrawo. Konserwatyści gwałtownie występują przeciwko 5-letniemu programowi labourzystów, domagającemu się nacjonalizacji przemysłu węglowego, żelaznego, górniczego, transportu wewnętrznego i Banku Angielskiego oraz ekonomicznej kontroli nad cenami, wkładami bankowymi, monopolami itd. Konserwatyści widzą w tym programie totalistyczne tendencje i pogwałcenie swobody osobistej obywateli.

Dnia 25 bm. zamknięte zostało zgłaszanie list kandydatów. Konserwatyści zgłosili 600 kandydatów, drugie tyle partii pracy, liberali około 300, partia Commons Wealth — 34, komuniści — 22, kilkadziesiąt kandydatów wysuwają pozostałe ugrupowania polityczne. Ulice Londynu pstrząsają się wielkimi plakatami wyborczymi. Megafony głoszą hasła tych lub owych partii. Konserwatyści wystawili wielkie portrety Churchilla z podpisem: „Dajcie nam możliwość zakończyć pracę. Głosujcie na narodowych kandydatów”. Hasła „narodowy” używają konserwatyści ze względu na blok wyborczy z narodowymi liberalami, narodowymi labourystami i niezależnymi konserwatystami, którym rezerwują 40 miejsc.

Jakie są przewidywania co do wyniku wyborów? Według relacji korespondentów pism moskiewskich na ogół w Anglii, jak i w świecie całym daje się zauważyć lekkie przesunięcie myśli politycznej na lewo. Jeżeli chodzi o Anglię, konserwatyści lub labourzyści dojdą do władzy z nieznaną większością miejsc w parlamencie. Labourzyści prawdopodobnie wzmocnią swój stan posiadania, jednakże w mniejszym stopniu, niżby należało oczekiwać z nastrojów mas wyborczych.

Przyczyną tego jest rozbieżność wśród ugrupowań lewicowych, co pociągnie za sobą przy systemie wyborczym w Anglii znaczną utratę głosów. Przypomnijmy, że przy wyborach w 1935 roku konserwatyści otrzymali 10,5 milionów głosów, a miejsc w parlamencie 387, gdy labourzyści przy 8,3 milionach głosów zdobyli tylko 154 miejsca. I obecnie nie udało się partiom lewicowym zmontować bloku lewicy.

Jak widzimy, wyniki wyborów w Anglii nie przyniosą zapewne niespodzianek światu. Przemiany wewnętrzne w narodzie agielskim odbywają się stopniowo bez wstrząsów i gwałtownych przewrotów.

H. B.

Ulgi kolejowe dla pracowników państwowych i młodzieży szkolnej

Warszawa (Polpress). Zarządzeniem Ministerstwa Komunikacji zostały wprowadzone na Polskich Kolejach Państwowych 50% ulgi taryfowe na przejazdy kolejowe dla pracowników państwowych i ich rodziny, dla emerytów państwowych oraz dla młodzieży szkolnej.

Pracownicy państwowi, ich rodziny i emeryci państwowi korzystają z powyższych ulg w klasach 2 i 3 pociągów osobowych i pośpiesznych do nieograniczonej ilości przejazdów. Młodzieży szkolnej przysługują 50% zniżka przy przejazdach okolicznościowych, a więc przy przejazdach w związku z rozpoczęciem i zakończeniem roku szkolnego, na przerwy międzytrymestralne oraz na ferie świąteczne i wakacyjne, trwające ponad 2 dni.

Bilety ulgowe sprzedawane są w kasach biletowych na podstawie imiennych legitymacji ustalonego wzoru względnie tymczasowego zaświadczenia, zawierającego odpowiednie dane oraz na podstawie legitymacji szkolnych łącznie z zaświadczeniem szkoły, stwierdzającym powód przejazdu. Przepisy szczegółowe, dotyczące tego rodzaju przejazdów ulgowych, ogłoszone zostały w organie urzędowym Ministerstwa Komunikacji „Dziennik Taryf i Zarządzeń Kolejowych” Nr 2 z r. 1945.

Nowy rozkład jazdy na P. K. P.

Warszawa (Polpress) Z dniem 1 lipca br. Polskie Koleje Państwowe wprowadzają nowy rozkład jazdy. Do zasadniczych usprawnień należy przeprowadzenie bezpośredniej komunikacji Warszawa—Szczecin przez Poznań i Warszawa—Wrocław przez Łódź Kaliską. Dużym osiągnięciem jest powstanie kilku dogodnych połączeń z Gdańskiem i Gdynią. Pełza tym oddano kilka pociągów na istniejących już trasach.

Uchwały Sejmu Oświatowego

W ostatnim dniu zjazdu oświatowego zebrani uchwalili przez akklamację tekst depezy do Prezydenta Krajowej Rady Narodowej i do Premiera Rządu Tymczasowego R. P.

Po przemówieniach delegatów zagranicznych odczytane zostały wnioski przyjęte w komisji wnioskowej.

1. Zjazd podkreśla potrzebę jak najszybszego organizowania wszystkich istniejących szkół i objęcia przez nie możliwie całej młodzieży w wieku szkolnym.

2. Zjazd stoi na stanowisku konieczności reformy systemu kształcenia w oparciu o następujące zasady:

- powszechność, bezpłatność, publiczność i jednolitość na wszystkich poziomach systemu oświaty szkolnej i pozaszkolnej;
- decentralizacja szkół średnich;
- obowiązkowe przedszkola dla dzieci w wieku od 3 do 6 lat, zakładane i utrzymywane przez związki publiczne (Państwo i samorząd);
- 8-letnia i 8-klasowa obowiązkowa i jednolita pod względem organizacyjnym i programowym szkoła zasadnicza na wsi i w mieście;
- średnia szkoła ogólnokształcąca, której czas trwania zostanie ustalony przy wzięciu pod uwagę motywów zarówno natury społecznej jak i pedagogicznej - dydaktycznej;
- szkoła zawodowa oparta na podbudowie 8-klasowej szkoły zasadniczej;
- młodzież kończąca 8-klasową szkołę zasadniczą, która nie uczęszcza do szkół zawodowych lub ogólnokształcących podlega obowiązkowi kształcenia zawodowego, niezależnie od tego, czy pracuje czy nie. Obowiązek ten rozciąga się do 18-go roku życia; szkoły zawodowe wszystkich stopni muszą przygotować młodzież pod względem teoretycznym i praktycznym do wykonywania zawodu oraz dawać wykształcenie ogólne, umożliwiające dalszą naukę na stopniu wyższym. Obok szkół zawodowych winien być szeroko rozbudowany system pozaszkolnego kształcenia zawodowego;
- oświata dorosłych w postaci szkół i kursów, bibliotek powszechnych, uniwersytetów ludowych i robotniczych oraz kolegiów robotniczych w szkołach wyższych, teatrach zawodowych, filharmonii, muzeów, kin oświatowych itp.;
- zapewnienie Państwu i związkowi publicznym odpowiednich sum na stworzenie sieci internatów i szeroka akcja stypendialna.

3. Zjazd z zadowoleniem przyjmuje zapowiedź przekształcenia od dnia 1 września br. szkół powszechnych o 1 nauczycielu na szkoły o 2 nauczycielach i stopniowe przekształcenie szkół powszechnych na rozwojowe 8-klasowe szkoły zasadnicze.

4. Zjazd podkreśla konieczność jak najbliższej współpracy między Związkiem Nauczycielstwa Polskiego i czynnikami społecznymi a Ministerstwem Oświaty nad reformą szkolną. Organizacje nauczycielskie winny brać udział w tych pracach z odpowiednim głosem.

5. Zjazd stoi na stanowisku, że całokształt systemu kształcenia zarówno młodzieży jak i dorosłych winien podlegać Ministerstwu Oświaty, które jedynie może zapewnić konsekwentne i jednolite realizowanie podniesienia poziomu oświaty w społeczeństwie i w szczególności jednolitych zasad wychowawczych. Ministerstwa fachowe — w pierwszym rzędzie Przemysłu, Rolnictwa i Reform Rolnych, oraz Aproprowiacji i Handlu winny w szerokim zakresie współdziałać z Ministerstwem Oświaty

w załadaniu i utrzymywaniu szkół zawodowych oraz w pozaszkolnej akcji w dziedzinie oświaty dla dorosłych.

6. Zjazd zwraca uwagę na konieczność zajęcia się sprawą szkolnictwa specjalnego i objęcia go projektowaną reformą szkolną.

7. Zjazd uznaje za konieczne opracowanie przepisów prawnych o obowiązku szkolnym, zakładaniu i utrzymywaniu przez samorząd terytorialny internatów, dowożeniu dzieci i wytyczeniu dróg prowadzących do szkół.

8. Zjazd Oświatowy poleca szczególnej opiece Ministerstwa Oświaty Związku Nauczycielstwa Polskiego i innych organizacji społecznych, Ziemi Zachodniej, uznając, że ich potrzeby oświatowe i kulturalne muszą się znaleźć na pierwszym miejscu bieżących zadań Państwa i społeczeństwa.

9. Zjazd Oświatowy wypowiada się za wprowadzeniem zmian programowych, zmierzających do oparcia materiału nauczania na podstawach naukowych, do szerszego uwzględnienia nowej tematyki demokratycznej, antyniemieckiej i słowiańskiej oraz do oparcia szkoły na demokratycznych ideałach wychowania.

Wnioski powyższe w głosowaniu przyjęte zostały jednomyślnie.

W końcowej fazie Zjazdu Minister zabrał głos, składając wstępnie najserdeczniejsze podziękowanie delegatom zagranicznym. Minister składa następnie najserdeczniejsze podziękowania wszystkim tym, którzy przyczynili się do jego zorganizowania i do zapewnienia im odpowiednich warunków pracy.

Zjazd obecny — mówił dalej Minister, w którym uczestniczyło 685 delegatów, reprezentował olbrzymie doświadczenie pedagogiczne, jeżeli się weźmie pod uwagę, że większość nauczycieli w Zjeździe reprezentowanych posiada za sobą ponad

10, 20 30 a nawet 40 lat pracy nauczycielskiej. Jeżeli poziom obrad był tak wysoki, to zawdzięczamy to olbrzymiemu potencjałowi, jaki wniosło za sobą nauczycielstwo. Wysilek jego na Zjeździe był olbrzymi. Wygłoszono ogółem na Zjeździe 250 przemówień. Obrady nacechowane były atmosferą powagi, odpowiedzialności i troski o losy przyszłej szkoły polskiej. Przebieg i wyniki Zjazdu napawały nas wiarą, że szkoła polska jest w rękach pewnych i zaufanych. Możemy zapewnić zebranych — mówił Minister — że żadne ich uwagi nie zostaną pominięte i w miarę możliwości będą uwzględnione. Zjazd nasz był dobrym początkiem naszej pracy, ale tylko początkiem. Poszczególne ognia i słabsze punkty w reformie szkolnej muszą być jeszcze przestudiowane. Są trudności, są przeszkody na drodze, ale będziemy je pokonywać i łamać. Czekają nas może jeszcze wielkie wysiłki, może i wielkie spory, mamy jednak perspektywę, że w tej walce o szkołę polską — zwyciężymy. Mamy obowiązek spopularyzowania obecnego Zjazdu.

Forma współpracy między Rządem a nauczycielstwem, którą tu zastosowaliśmy, musi być kontynuowana i rozszerzona. Traktujemy Zjazd obecny jako początek naszej akcji, za którą pójdą dalsze posunięcia. Potencjał optymizmu, jaki tu znalazł wyraz, nie może być zaprzeczony. Trzeba go rozsiać na polskiej niwie.

Wychodzimy z tego Zjazdu podniesieni na duchu, jeszcze i dlatego, że mieliśmy tu, na mniejszym odcinku drogi, jak się montuje i realizuje jedność naszego narodu.

Przemówienie swe kończy Minister wznieśnięciem okrzyku: „Niech żyje wielka, silna, suwerenna, niezależna, demokratyczna Rzeczpospolita Polska! Niech żyje polski nauczyciel, rzeźbiarz duszy narodu polskiego!”

Polacy wobec morza

O czynnej lub biernej roli narodu na jego morskim brzegu rozstrzygają nie same tylko warunki geograficzne, ale w większym jeszcze stopniu nastawienie duchowe. Jedynie brak dostępu do morza uniemożliwia korzystanie z jego dobrodziejstw politycznych i gospodarczych. Ale tak geograficznie jak i historycznie narody, które mimo posiadania długiego wybrzeża morskiego nie są lub nie były nigdy ludami morskimi. Przykładem tego mogą służyć dzisiejsze Indie. Naród polski w opinii potocznej oraz w głosach uczonych i poetów uważany jest powszechnie jako naród wybitnie lądowy. Znakomity poeta i głęboki znawca polskiej psychiki, Stefan Żeromski, mówi o „lądowej duszy” Polaków. Jeden z najznakomitszych uczonych polskich, Aleksander Brückner, sądził, że nie tylko człowiek ale i klimat w Polsce posiada charakter kontynentalny, choć to mogło słusznie budzić wątpliwości.

Słowiańscy przodkowie nasi zamieszkiwali olbrzymie przestrzenie, które bardzo odmienne dawały warunki bytowania. Byli więc Słowianie zwani Polanami czyli mieszkańcami pól, a stąd też i nazwa Polska pochodzi. Ale byli też Pomorzanie nad Bałtykiem, nazywani tak od czasów najdawniejszych. Obok kultur rolniczych, łowiecko-bartniczych, czy rzemieślniczych lub wreszcie przemysłowych, były też wśród Słowian kultury wyłącznie lub w przeważającym stopniu morskie. Od bardzo dawna obeznani byli z morzem Słowianie nadbałtyccy. Trudnili się żeglarskim i rybactwem, kupcy i piraci. Mieli swoje łódzie drewniane, do których budowy nie używali jednego nawet gwoźdźka żelaznego. Mimo to słowiańscy „chąźebnicy” wykazywali sprawność równą skandynawskim wikingom, których nie dopuszczali do osiedlenia na południowych brzegach Bałtyku.

Zmiana na niekorzyść Słowian nastąpiła dopiero z chwilą zjawienia się Niemców. Luźny związek polityczny, łączący Pomorze z państwem polskim, ułatwił Niemcom zdobycze. Pierwsza bariera niemiecka, oddzielająca Polskę od morza, wyrosła na Pomorzu zachodnim, gdzie już z końca XII wieku słowiańscy książęta dostali się pod zwierzchność Niemców. Drugą barierę wybudowali krzyżacy na ziemiach litewskich Prusaków, od niepamiętnych czasów pozostających w bliskich sąsiedztwach z Polska stosunkach, w stuleciu XIII. To umożliwiło im w początkach następnego stulecia dokonanie zamachu na Pomorze Gdańskie, na przeciąg 150 lat oderwane od Polski. Obok politycznej nie mniej groźna stawała się bariera gospodarcza. Tę wzniosły powstające nad Bałtykiem miasta niemieckie, połączone z czasem w związek Hansy. Zupelne opanowanie handlu bałtyckiego w późniejszym średniowieczu, połączone odepchnięciem od wybrzeży Słowian i Skandynawów, zawdzięczały Niemcy swej organizacji kupieckiej i rozwinięty formom samorządu miejskiego, które przejęły wcześniej od narodów romańskich, szczytujących się dawną kulturą śródziemnomorską.

Ale już w czasach Władysława Łokietka Polska oparła się dalszym zakusom imperialistycznym niemieckim. Za Kazimierza Wielkiego odbudowała swą pomyślność wewnętrzną. A za Władysława Jagiełły i za młodszego jego syna Kazimierza ruszyła z powrotem do Bałtykowi. W rezultacie zwycięstwa pod Grunwaldem (1410) i późniejszej 13-letniej wojny pruskiej, zakończonej pokojem w Toruniu (1466), państwo polskie odzyskało Pomorze Gdańskie, ziemię chełmińską i malborską, zwane odąd Prusami królewskimi, a nadto rozciągnęło swe zwierzchnictwo na resztę Prus. Powrócił na wybrzeże uwarunkowany był ponadto zmianami gospodarczymi wewnątrz kontynentu. Pomyślnie rozwijające się polskie rolnictwo dało znaczny wywóz zboża, który w następnych stuleciach będzie długo jeszcze wzrastać. Ścisłe związki gospodarcze doprowadziły do ponownego spolszczenia się dzielnic nadmorskiej, a nawet najdalej położone miasta, zachowując język niemiecki, jak w szczególności Gdańsk, pozyskane zostały całkowicie dla polskiej idei państwowej z zachowaniem jednak dużej samodzielności wewnętrznej i nadmiernych przywilejów handlowych. Reformacja Lutera w XVI wieku przyczyniła się bardzo do zachowania niemieckości kulturalnej tych miast.

W ciągu doby nowożytny handel morski przeszedł całkowicie w ręce kupców obcych, głównie holenderskich. Gdańszczanie zadowaliali się zyskowym pośrednictwem przy sprzedaży zboża polskiego. Rolnicza szlachta polska zajmowała się tylko uprawą roli i splawem zboża do Gdańska. Wówczas to powstały warunki do wytworzenia się tej „lądowej duszy” polskiej, która miała się stać cechą Polaka aż do czasów prawie ostatnich. W tych warunkach wszelkie próby stworzenia samodzielnej polskiej marynarki okazały się nie wystarczające za dawnej Rzeczypospolitej Polskiej, a to samo dotyczyło programu polityki bałtyckiej. W połowie XVII wieku rozpoczęło się już wyraźne cofanie się wpływów polskich z nad Bałtyku, najpierw na rzecz Szwedów, a następnie na korzyść Brandenburgii-Prus. Przyczyną tego były rozbiory. W okresie niewoli politycznej mało było widoków na zbliżenie się narodu polskiego do morza. Przez długi czas jedynie, zachowujący swą mowę i obyczaj, Kaszubi pozostawali wciąż strażnikami morza.

Głębokie przemiany duszy polskiej na schyłku wieku XIX i w początkach wieku XX nie pozostały bez wpływu na stosunek Polaków do morza. Pęd ku wolności pociągnął za sobą dążenie do morza. Polska niepodległa, posiadająca trzydzieści parę milionów ludności, na obszarze 388 tysięcy km², miała 70-kilometrowy dostęp do morza, przez który jednak potrafiła skierować 80% swego eksportu. Dopiero przyłączenie Pomorza Zachodniego i Prus Wschodnich, dając Polsce 450 km wybrzeża morskiego, może usunąć historycznie wytworzoną barierę niemiecką i uczynić z niej państwo morskie.

Prof. K. Tymieniecki

Praca i chleb na Ziemiach Zachodnich

Ze ślubie (Frankfurt) zostali wszyscy Niemcy wysiedleni, pozostało tylko 800 Polaków. W związku z tym potrzeba: 100 rzemieślników branży metalowej oraz 25 robotników do fabryk metalowych, Mieszkanie i utrzymanie zapewnione.

W obwodzie Szczecinka potrzeba: 7 agronomów; 1 agronom specjalista ogrodowy; 1 inżynier wzgl. dobry technik elektr.; 1 inżynier wzgl. dobry technik hydrauliczny; 5 elektromonterów; 10 hydraulicznych; 15 stolarzy; 3 kowalicy; poza tym: malarzy, krawców, szweców, blacharzy, kolarzy, rymarzy, drukarzy i zegarmistrza.

W okolicy Kamienia może osiedlić się: 500 rodzin gospodarzy rolnych.

Do Kamienia potrzeba: 5 elektromonterów, 2 elektr. techników; 2 mistrzów wodociagowych; 5 pomocników wodociagowych; 20 młynarzy na kierownicze stanowiska; 40 młynarzy pomocniczych; 15 kowalicy i gorzelnicy i pomocnik; 40 urzędników i kilka maszynistów.

Do Kołobrzegu potrzebni są: 2 lekarze, dentyści, księża, organizatorzy szkół, rzemieślnicy oraz osoby na stanowiska kierownicze do spółdzielni.

Do Koszaliny potrzebnych jest 5 mleczarzy fachowców na kierownicze stanowiska. Mieszkanie wraz z utrzymaniem zapewnione.

Sprostowanie

W onegdajszym (120) numerze „Gł. W.” w artykule zatytuł. „Prawo szlaków morskich” zakradł się błąd, który zniekształcił sens całego zdania. Odnosny ustęp winien brzmieć: „O ile uświadomienie społeczeństwa o roli morza pozwala przypuszczać, że jego ciężar gatunkowy jest doceniany — o tyle leży odległym uświadomienie społeczeństwa w zakresie potrzeb morza, aby mogło ono wypełnić jego zadanie wobec gospodarki narodowej. Nie jest to oskarżeniem kogokolwiek, bo narodowi, który przez wieki tkwił w psychice „lądowej” trudno zdobyć się od razu na światopogląd morski. Mimo entuzjazmu dla morza, trzeba ludziom morza często było borykać się z dezorientacją tych, którzy jako obywateli kochali morze — ale nie rozumieli jego potrzeb — Wprowadziło to niejednokrotnie do pracy portu zgrzyt nieprawidłowo działających trybów”.

Kronika poznańska

Poznań manifestuje swą radość

W dniu wczorajszym Poznań święcił dalsze zwycięstwo idei demokratycznej, wyrażonej w utworzeniu się Rządu Jedności Narodowej. Z tej okazji odbył się na Placu Wolności, przy licznych udziałach społeczeństwa Wielki Wiec Manifestacyjny. Przed frontonem „Esplanady” ustawiły się szeregi Wojska Polskiego i organizacji młodzieżowych, których poczty sztandarowe ubarwiły flagami miejsc przemówień. Po odegraniu polskiego i sowieckiego hymnu narodowego zabrał głos jako pierwszy wojewoda poznański dr Feliks Widy-Wirski, który w zwyciężych zdaniach zobrazował doniosłość wynikającą z utworzenia Rządu Jedności Narodowej. Miedzy innymi powiedział: „Należy z całą stanowczością podkreślić, że Polacy porozumieili się sami pomiędzy sobą. Utworzenie Rządu Jedności Narodowej świadczy o tym, że naród polski całkowicie dojrzał do ogromnych zadań, stawianych mu przez historię. Z dniem dzisiejszym weszliśmy w grono mocarstw, stanowiących o strukturze przyszłych pokoleń”.

Następnie przemawiał gen. Nieniewski. Mowa jego o żołnierzach polskich, którzy walczyli za Ojczyznę na wszystkich polach Europy, spotkała się z niebywałym entuzjazmem zebranych. Słowa „Żołnierze Polscy wiedzieli, że w naszym narodzie brat potrafi kochać brata” zostały nagrodzone długo niemiłkającymi oklaskami. Z ramienia Armii Czerwonej przemówił gen. Furt, przynosząc zjednoczonemu Polakom serdeczne pozdrowienie od braterskiego Związku Radzieckiego. Z kolei przemawiali: płk. Pszczółkowski, przedstawiciel W.R.N. ob. Piękniński, delegaci partii politycznych ob. Sobolewski — S. D., prof. Sajdak — S. I. ob. Kowalewski — P. P. S., ob. Wróbel — P. P. R., ob. Rybczyński z O. K. Z. Z. Wiec przerywany był licznymi wiewatami na cześć prezydenta K. R. N. ob. Bolesława Bieruta, premiera Rządu Jedności Narodowej Edwarda Osóbki-Morawskiego, Wojska Polskiego i Radzieckiego. Na wiecu uchwalono rezolucję:

„Do Prezydenta Krajowej Rady Narodowej ob. Bolesława Bieruta, Warszawa. Zebrani na Wiecu Manifestacyjnym w dniu 29. 6. 1945 r. mieszkańcy stołecznego miasta Poznania wyrażają swą największą radość z powodu utworzenia Rządu Jedności Narodowej. W wielkiej historycznej chwili zjednoczenia całego Narodu Polskiego pod sztandarami demokracji, pod znakiem trwałej przyjaźni z państwami koalicji antyhitlerowskiej społeczeństwo poznańskie wita serdecznie, powracających z epokowej konferencji w Moskwie, przedstawicieli Krajowej Rady Narodowej i Rządu Tymczasowego oraz działaczy demokratycznych z kraju i zagranicy.

Silni jednością i wiarą w świetlaną przyszłość Polski stajemy w zwartym szeregu do pracy nad odbudową kraju, nad utrwaleniem granic Rzeczypospolitej na Odrze i Nisie nad zapewnieniem trwałej wielkości i niepodległości naszej Ojczyzny. Wierzymy, że stojące przed nami historyczne zadania spełnić możemy jedynie w zgodzie i jedności.

Spoleczeństwo poznańskie w nowoutworzonym Rządzie Jedności Narodowej widzi symbol zjednoczenia i przyrzeka mu w chwili jego powołania, iż stać będzie wytrwale na straży demokracji, wolności i jedności Narodu Polskiego.

Niech żyje Rząd Jedności Narodowej i jego premier ob. E. Osóbka-Morawski!

Niech żyje Krajowa Rada Narodowa i jej prezydent ob. B. Bierut!

Niech żyje Jedność Narodu Polskiego!

Niech żyje Wojsko Polskie i Jej Wódz Marsz. Rola-Zymierski!”

Akademia ku czci Morza w Teatrze Wielkim

W ramach „Święta Morza” odbyła się w Teatrze Wielkim w dniu wczorajszym uroczysta akademia, którą zagal ob. wojewoda dr Widy-Wirski. W przemówieniu swym Wojewoda podkreślił wagę chwili, w jakiej akademia się odbywa z uwagi na utworzenie się Rządu Jedności Narodowej. Jako drugi przemówił gen. Nieniewski, nawiązując wysilek polskiego żołnierza we walce o polskie wybrzeże. O licznych naszych zadaniach mówił płk Pszczółkowski. Mówcy kończyli swe prelekcje okrzykami na cześć polskiego morza i Polski Demokratycznej.

W artystycznej części akademii na szczególną uwagę zasłużyły produkcje recytatora Leszczyńskiego, tenora Jankowskiego oraz ob. Emmy Szabrańskiej.

Odśpiewaniem „Roty” uroczystość zakończono.

Węgiel będzie dochodził do miejsca przeznaczenia

Od Wydziału Przemysłowego Pozn. Urzędu Wojewódzkiego otrzymaliśmy następujące streszczenie oświadczenia Ministerstwa Przemysłu:

Ostatnie tygodnie wykazały, że przesyłki kolejowe węglowe tylko w 55% wypełniły swoje zadanie i to dla kolei państwowych w 41% w stosunku do planu i dla przemysłu 73%. Ministerstwo Przemysłu wydało okólnik na zasadzie porozumienia władz polskich i sowieckich, regulujący powyższą sprawę i ustanawiający dzienny plan ładunkowy tak dla przemysłu jak dla P. K. P. Adresowanie ma być wyznaczone w kopalniach, a wykonywanie jakichkolwiek zmian tak na trasie transportu jak i w punktach formowania jest niedopuszczalne. W razie braku odpowiedniego zestawu pociągów ładunek węgla dla przemysłu, P. K. P. i na przeładunek do ZSRR należy wykonywać proporcjonalnie do zestawu próżnych wagonów. — Za niedojście ładunku do miejsc przeznaczenia i brak interwencji ze strony poszkodowanych Ministerstwo Przemysłu czyni odpowiedzialnymi dyrektorów kolei, Szefostwo Czerwonej Armii przy dyrekcjach oraz organizacje, dla których węgiel przeznaczono.

Lekarze poznańscy roztoczą opiekę nad reemigrantami

W związku ze wzmożeniem się akcji przesiedleńczej i zwiększeniem się fali powrotu z Rzeszy okazało się, że pomoc lekarską na dworcach jest obecnie niewystarczająca. Izba Lekarska w Poznaniu uchwaliła wobec tego zobowiązać wszystkich swych członków do współpracy w formie kolejnych bezpłatnych dyżurów lekarskich w oddziale P. C. K. przy Dworcu Zachodnim oraz dyżurów w terenie.

Czytelnicy piszą:

Ranni dziękują

Personel Szpitala Wojskowego, którego komendantem jest mjr Kryska, może pochwalić się chlubną przeszłością w walce z faszyzmem.

Szpital został zorganizowany w Zytomierzu, na ziemiach sojuszniczej Związku Radzieckiego, w lipcu 1944 r. Następnie zostaje przeniesiony do Lublina, a w związku z ofensywą Armii Czerwonej przenosi się bliżej frontu do Poznania, gdzie pozostaje do chwili obecnej.

W Poznaniu, na skutek zniszczenia miasta przez działania wojenne, zamiast lokalu przygotowanego na użytek szpitalny, zastano mieszkanie przebite pociskami i okna bez szyb. Nie było nawet łóżek dla rannych. Cały personel szpitalny przez półtora tygodnia pracował dniami i nocą, aby doprowadzić wszystko do porządku. Wreszcie po przezwycięzeniu największych trudności, przybył pierwszy transport rannych z frontu. Od tego momentu zaczęły się dla szpitalnego personelu gorące dni. Wszyscy pracowali bez przerwy entuzjastycznie.

Przez czas swego istnienia szpital przyjął ponad 3000 rannych żołnierzy WP. — w tym od 20 kwietnia rb. 1950. W chwili obecnej szpital posiada już bardzo niewielu rannych. Wielu żołnierzy po wyzdrowieniu wróciło do swych jednostek macierzystych.

Z własnego doświadczenia wiem, jak ofiarą była praca nac. chirurga Szpitala kpt. Garlickiego — byłego asystenta Uniwersytetu Lwowskiego i adjunkta Lwowskiej Kliniki, — który sprawił, że mimo ciężkiej rany dzisiaj już mogę walczyć ręką, choć groziła mi amputacja. Mogę pisać i podnosić ciężary. Takich wypadków ma za sobą kpt. Garlicki setki.

Wiele pracy w leczeniu rannych włożył również b. docent rentgenologii Uniwersytetu Lwowskiego i pracownik Kliniki Uniwersyteckiej mjr Witold Grabowski. — Jeśli zaś chodzi o komendanta Szpitala mjr Kryskę, to zrobił on tak wiele nie tylko dla samych rannych ale i dla ich rodzin, że prowadzony przez niego szpital zasługuje naprawdę na specjalne wyróżnienie.

My ranni dziękujemy Komendantowi Szpitala i jednocześnie personelowi za troskę koło naszego zdrowia i życzymy, jak najlepszych rezultatów w dalszej pracy.

Mjr Szlafsztain.

Z życia Wielkopolski

Sprawa obwałowania Warty

Kursy przygotowawcze do pracy nauczycielskiej

Dla uzupełnienia kadr nauczycielskich organizuje Kuratorium O. S. Poznańskiego w całym szeregu miejscowości (w Poznaniu, Czarnkowie, Gnieźnie, Jarocinie, Kaliszu, Koninie, Kościanie, Krotoszynie, Lesznie, Ostrowie, Rogoźnie, Wągrowcu i Wolsztynie) kursy pedagogiczne przygotowujące do pracy nauczycielskiej.

Organizuje się 3 rodzaje kursów:

- 6-tygodniowe dla absolwentów liceów ogólnokształcących lub zawodowych oraz absolwentów gimnazjów ośmioklasowych dawnego typu w wieku od 18 do 30 roku życia;
- 3-miesięczne dla absolwentów gimnazjów ogólnokształcących lub zawodowych oraz absolwentów 6 klas gimnazjum dawnego typu;
- 6-miesięczne dla kandydatów bez cenzury gimnazjalnej, którzy ukończyli 17 rok życia, a nie przekroczyli 25 lat.

Kursy rozpoczyna się z początkiem sierpnia br. Nauka na kursach jest bezpłatna. Dla niezamożnych przewidziana jest pomoc i opieka.

Zgłoszenia na kursy przyjmują i udzielają zainteresowanym wszelkich informacji: Inspektoraty Szkolne w miastach powiatowych, dyrekcje, kierownictwa oraz nauczycielstwo wszystkich szkół na terenie okręgu.

Komunikat prasowy

Ubezpieczalnia Społeczna w Poznaniu przypomina ob. Pracodawcom, Dyrektorom i Kierownikom Zakładów Pracy, że w myśl przepisów prawnych, pracodawcy obowiązani są do zgłaszania swoich pracowników w ustawowym terminie do Ubezpieczalni i do regularnego płacenia składek ubezpieczeniowych.

Pracowników dotąd niezgłoszonych należy zgłosić natychmiast, wypełniając formularz Nr 1 (Zgłoszenie o wstąpieniu do pracy).

Składki ubezpieczeniowe należy również natychmiast wpłacić do kasy Ubezpieczalni Społecznej lub na rachunek Uh. Spół. w jednym z banków:

- Bank Spółdzielczy „Spółem” w Warszawie, Oddział w Poznaniu, ul. Sew. Mielżyńskiego 2;
- Państwowy Bank Rolny w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 12;
- Komunalna Kasa Oszczędności m. Poznania, ul. Strusia (Lazarz);
- Bank Gospodarstwa Krajowego, Oddział w Poznaniu, P. Wolności 16;
- K. K. O. pow. poznańskiego, Poznań, ul. Wyspiańskiego 12;
- Narodowy Bank Polski, Poznań, Al. Marcinkowskiego;
- Pracodawcy z powiatu śremskiego mogą wpłacać składki na konto Ubezpieczalni do K. K. O. m. Śremu, lub do K. K. O. powiatu śremskiego, albo też do jej Oddziałów w Mosinie, Dołsku i Kurniku.

Składki bieżące należy wpłacać regularnie do 10-go każdego miesiąca za miesiąc ubiegły, czyli za miesiąc czerwiec do 10 lipca br.

Nieotrzymanie nakazu płatniczego nie zwalnia pracodawcę od regulowania składek w wskazanym terminie.

Od nieuiszczonych składek w przepisany termin Ubezpieczalnia oblicza odsetki w wysokości 0,75% w stosunku miesięcznym.

Składki neregulowane podlegają przymusowemu ściąganiu w drodze egzekucji łącznie z odsetkami i kosztami egzekucyjnymi.

Dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej w Poznaniu.

WAGROWIEC

Zbiórka dla dzieci miasta Poznania dała następujące wyniki:

Zbiórka uliczna 6115,20 zł, młodzież gimnazjum i liceum ogólnokształcącego 6949.— zł, Liceum Pedagogiczne 7780.— zł, Związek Zaw. Kolarzy 2304.— zł, Urzędy 3519.— zł, Partie polityczne 451.— zł, gmina Wagrowiec-Wieś pld. 2678,84 zł, gmina Wagrowiec-Wieś pół. 1170.— zł, miasto Gołańcz 1864.— zł, gmina Gołańcz 4693,75 zł, miasto Skoki 1755.— zł, gmina Skoki 5277,50 zł, gmina Damasławek 1082 zł, gmina Mieścisko 3956,50 zł, Pawłowo Żońskie 451.— zł, Popowo Kościelne 237.— zł, Razem zebrano 52 283,79 zł, Zakupiono towaru za 36 506.— zł, w gotówce przekazano 15 777.— zł.

Na fundusz Odbudowy Poznania wpłacił:

ob. Henryk Kwietniak, Poznań, Gen. Chłapowskiego 3 — sumę zł 200.—
ob. St. Pawlicki, Poznań, Skarbowa 7 — sumę zł 50.—

Śre m. Kwestia zapobieżenia rok rocznym powodziom i wylewom Warty już przed wojną była dla powiatu śremskiego zagadnieniem najdonioślejszej wagi. Pamiętamy z poznańskiej prasy przedwojennej ile tumultu wywołał ten problem, pamiętamy fotografie olbrzymich terenów zalanych. Co roku szedł na marne cały zasiew tych obszarów, narażając rolników na kolosalne straty materialne. Trzeba wtedy było powoływać do życia komitety pomocy dla dotkniętych powodzią i innych temu podobnych chwytac się półśrodków. Dopiero w ostatnich latach przed wojną zabrano się do gruntownego zrewidowania stanowiska i zamiast naprawiać zło wywołane powodzią, postanowiono w sposób radykalny usunąć jego przyczynę. Powstały wtedy szczegółowe projekty obwałowania Warty i budowy kanału ulgowego, mającego odprowadzić nadmiar wody w porze wiosennej.

Daleko zaawansowana praca przerwała wojna, a Niemcy nie kontynuowali jej. Przy tym stanie rzeczy zagadnienie pomysłowego rozwoju gospodarczego powiatu, zasadniczo utknęło na martwym punkcie.

Władze powiatowe, rozumiejąc doniosłość zrealizowania projektu obwałowania Warty, powołały na nowo Śremski Związek Walowy. Organizacyjne zebranie Zarządu Związku odbyło się w tych dniach w Śremie. Przedmiotem obrad były sprawy podjęcia robót i budżetowe. Mianowany przewodniczącym, budowniczym miejsc. ob. Edmund Graczyk zaproponował rozszerzenie i umocnienie zarządu, którego skład osobowy przedsta-

wia się teraz następująco: przewodniczący — budowniczy miejski ob. Graczyk, zastępca przewodniczącego — sekretarz Wydziału Powiatowego ob. Cofta, sekretarz — ob. Średnicki, skarbnik — ob. Łuszczewski, Kierownikiem robót i inspektorem Związku jest ob. inż. Jasiewicz. W toku dyskusji nad budżetem postanowiono opodatkować adiacentów walowych sumą zaliczkową 50.— złotych od ha. Zaznaczyć należy, że z ochrony usypanego już przed wojną wału korzysta w pełni przeszło 2000 ha. Postanowiono również natychmiast ogłosić przetarg na dzierżawę łąk międzywał, których wykorzystanie ważne jest zarówno dla finansów Związku jak i dla konserwacji samych wałów.

Podczas żywej dyskusji, w której korzystano z cennych uwag i wskazówek delegata Woj. Urzędu Ziemińskiego — Działu Melioracyjno-Wodnego ob. inż. Manna, rozpatrzono również szereg zagadnień technicznych i postanowiono niezwłocznie podjąć prace, na której rozpoczęcie wykorzystano aż do czasu ustabilizowania się własnego budżetu — pożyczkę ze Skarbu Państwa.

Należy wyrazić nadzieję, że inicjatywa Śremskiego Związku Walowego znajdzie zrozumienie czynników miarodajnych i wywoła zainteresowanie społeczeństwa, które winno do sprawy odnieść się życzliwie i nieść jej pomoc każdego rodzaju.

W odrodzonym Państwie Polskim nie stać nas na obojętne kroczenie strasy. Powodziom musimy ostatecznie zapobiec i raz na zawsze położyć kres ich skutkom. (tj)

Otwarcie księgarni Wilaka

W tych dniach odbyło się uroczyste otwarcie księgarni Wilaka przy ul. Kantaka 10, przy licznym udziale władz miejscowych oraz przedstawicieli nauki i sztuki.

Księgarnia Wilaka funkcjonowała podczas okupacji na wysiedleniu w Ostrowie. Obecnie prócz centrali przy ul. Kantaka, posiada jeszcze filie przy ul. Wyspiańskiego 2 i 27 Grudnia 3.

Księgarnia Wilaka, najstarsza z obecnie istniejących w Poznaniu, w najbliższym czasie po kilkuletniej przerwie wznówi zamierza wydawanie dzieł naukowych i fachowych co było zawsze jej specjalnością. (a)

I-szy koncert muzyki kameralnej

Jutro, w niedzielę, 1 lipca, o godz. 12-tej w południe wystąpi w Teatrze Polskim „Kwartet Polski”, w którego skład wchodzi artystów: Z. Jahnke (I-sze skrzypce), L. Kwasiński (II-gie skrzypce), T. Szulc (altówka) i D. Dancowski (wiolonczela). Równocześnie wystąpią: pianistka G. Konatkowska i klarinetista J. Madeja. Świetny ten zespół wykona Kwintet fortepianowy J. Zarebskiego i Kwintet klarinetowy W. A. Mozarta. G. Konatkowska i Z. Jahnke odegrają sonatę Czajkowskiego na skrzypce i fortepian.

Bilety do nabycia w kasie Teatru Polskiego.

Zabawa letnia w Parku Wilsona

W niedzielę, 1 lipca, odbędzie się w Parku Wilsona zabawa letnia zorganizowana przez Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza przy R. K. U. Poznań-Miasto. W programie: koncert, tańce publiczne, loteria fantowa, poczta japońska, wystawa amerykańska i polonez. Dochód na pomoc dla rannych żołnierzy. Wstęp: 5 zł, dzieci 3 zł. Początek o godz. 15-tej. Bufet własny.

Koncert w ogrodzie Pasażu Apollo

W niedzielę, 1 lipca, o godz. 12-tej odbędzie się w ogrodzie Pasażu Apollo koncert, z którego dochód przeznacza Wojew. Komitet Op. Społ. na pomoc dla b. więźniów politycznych. Orkiestra pod batutą ob. Głuchowskiego i ob. Ziomek odegra szereg pieśni polskich. Wystąpi kwartet Buchwalda oraz tenor Feliks Krajeński.

Turniej szachowy

Jutro, dnia 1 lipca, o godz. 15-tej odbędzie się w świetlicy Miejskiego Oddziału Informacji i Propagandy przy ul. Dąbrowskiego 76, turniej gry szachowej. W turnieju bierze udział znany szachista poznański ob. B. Rożanski. Wstęp 5.— zł. Czysty dochód przeznacza się na cele dobroczynne.

Dyżury aptek poznańskich

Od 30 bm. do 7 lipca pełnią dyżury: dla Lazarza i Górczyna — Apteka pod Niedźwiedziem, ul. M. Focha 146; dla Jezyc i Solacza — Apteka pod Opatrznością Boska, ul. Dąbrowskiego 76; dla Wildy i Deba — Apteka pod Koroną, Górna Wilda 61; dla Śródmięscia — Apteka pod Złotym Lwem; dla Śródki i Głównej — Apteka na Śródce, Rynek Śródki 1.

KOMUNIKATY

Urząd Wojewódzki Poznański Wydział Przemysłowy, ul. Chelmońskiego 10, zwraca się do wszystkich posiadaczy bulii tlenowych i acetylenowych, by w związku z uruchomieniem fabryki tlenu w Poznaniu odsłaliły je pod adresem: „Perun”, ul. Słowackiego 40. 501

Wojewódzka Komisja do Spraw Kolonii Letnich organizuje w dniach 2 do 5 lipca kurs dla kierowników, wychowawców, intendentów i lekarzy-sanitarzystów kolonii letnich. Otwarcie kursu odbędzie się 2 lipca o godz. 18-tej w sali muzycznej Państw. Liceum Pedagogicznego przy ul. Myślnej 5. Zajęcia odbywać się będą w dniach od 2 do 5 lipca w godzinach od 18 do 20.30.

Tramwajowe bilety miesięczne są do nabycia: w administracji T. K. M., Gajowa 1; w kiosku przy końcowym przystanku linii 4-tej, przy dworcu św. Łazarza; w kiosku przy końcowym przystanku linii 3-ciej, przy ul. Ostroga; w księgarni Wilaka, ul. Wyspiańskiego 2; w sklepie papieru Hanusza, Górna Wilda 65 i w biurze podróży „Orbis”, Pl. Wolności 3.

IZBA LEKARSKO-DENTYSTYCZNA wzywa do rejestracji wszystkich techników dentystycznych z województwa poznańskiego, pomorskiego i łódzkiego. Przy zgłoszeniu należy przedłożyć dowód osobisty, zaświadczenie ministerialne, świadectwo zawodowe lub ewentualnie dotychczasowe legitymacje zawodowe Technicy zamieszkałi w Poznaniu rejestrować się będą w biurze Okręg. Izby Lekarsko-Dentystycznej codziennie od 8-12 do dnia 7-go lipca włącznie.

DYREKCJA PAŃSTW. LICEUM MECHANICZNEGO I ELEKTRYCZNEGO w Poznaniu przyjmuje zgłoszenia kandydatów do pierwszych klas. Wymagane jest ukończenie 4 kl. gimnazjum, egzamin z jezy. polskiego, matematyki, fizyki i rysunku odbędzie się 26 lipca o godz. 8-mej.

WYKŁADY POPULARNO-NAUKOWE, organizowane przez Wydział Oświaty, Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego będą od dnia 1 lipca na okres letni zawieszane.

PRZEDSZKOLE MIEJSKIE IM. TADEUSZA KOŚCISZKI przy ul. Szewskiej 17/18 przyjmują zapisy dzieci w wieku od 4-7 lat, w godz. od 8-14-tej. Kierownictwo przedszkola prosi o ofiarowanie na cele ochronki różnego rodzaju zabawek, książeczek dla dzieci, kawalków materii i nici, kubków, talerzy, miseczek itp. Ofiary przyjmują się w przedszkolu od 8-14-tej lub w Wydziale Oświaty, przy ul. Śniadeckich 60.

ROZPOCZĘCIE KURSU ORGANIZACJI I KIEROWNICTWA PRZEDSIĘBIORSTW, zorganizowanego przez Akademię Handlową w Poznaniu, nastąpi z dniem 2 lipca br. Kurs trwać będzie do końca grudnia i obejmie około 20 tygodni wykładowych. Zapisy osób posiadających maturę i najmniej 3-letnią praktykę pracy w przedsiębiorstwach (wyjątkowo także kierowników przedsiębiorstw bez względu na stopień wykształcenia) przyjmowane są do dnia 30 bm. w Sekretariacie Akademii Handlowej w Poznaniu, Wały Zygmuntowe 2/3, w godz. od 10-14-tej.

KURSY TAŃCÓW NARODOWYCH, Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza przy R. K. U. organizuje kursy tańców narodowych, pod kier. ob. Janiny Jabłońskiej. Zapisy od dnia 2 lipca w sekretariacie Towarzystwa przy ul. Grottego 2 w godz. przedpołudniowych.

Repertuar teatrów poznańskich

TEATR WIELKI
Sobota, 30 bm., godz. 18-ta — „Krakowiaci i gorale”.
Niedziela, 1 lipca godz. 14.30 i 18-ta — „Krakowiaci i gorale”.

TEATR POLSKI
Sobota, 30 bm. godz. 18-ta — „Moralność pani Dulskiej” (premiera).

Poznański Teatr Marionetek przy Z. W. M.
Sobota, 30 bm., godz. 16-ta — „Kubuś kowalem” i „W starym zamczysku” (sprzedane). Niedziela, 1 lipca, godz. 15-ta — „Kubuś kowalem” i „W starym zamczysku” (po raz ostatni); godz. 17-ta — „Śpiewak leśny” (po raz ostatni).

Repertuar kin poznańskich
Jedność — „Dr. Murek” — od godz. 16-tej.
Polonia — „Sekretarz Rejkomu” — od godz. 16-tej.
Warta — „Dr. Murek” — od godz. 15-tej.
Wolność — „Sekretarz Rejkomu” — od godz. 15-tej.

Dziś premiera w Teatrze Polskim

Dziś, w sobotę, o godz. 18-tej odbędzie się w Teatrze Polskim premiera tragicomedii kołtuńskiej Gabrieli Zapolskiej — „Moralność pani Dulskiej”. Udział biorą: Z. Barwińska, I. Jaglarzówna, J. Marisówna, J. Skubnińska, B. Sołtka, B. Wojciechowska, K. Złobkowska, A. Dzwonkowska, Z. Noskowska. Reżyseruje Wl. Neubelt. Dekoracje art. malarza P. Piaseckiego.

Program audycji radiowych na sobotę, 30 bm.

7.25 Odczytanie programu na dzień bieżący. 7.30 Dziennik poranny z W-wy. 7.45 Muzyka poranna. 8.00 Skrzynka poszukiwania rodzin z W-wy. 8.10 Komunikaty z W-wy. 8.15 Dalszy ciąg muzyki porannej. 8.20 Wiadomości bieżące. 8.30 Przerwa. 11.50 Kacik przemysłowy. 12.00 Dziennik południowy z W-wy. 12.15 Artykuł aktualny z W-wy. 12.25 Komunikaty i ogłoszenia z W-wy. 12.30 Skrzynka poszukiwania rodzin z W-wy. 12.40 Audycja specjalna pt. „Jedziemy na Zachód” z W-wy. 13.15 Koncert rozrywkowy. 14.20 Wiadomości bieżące. 14.30 Przerwa. 16.00 Artykuł polityczny z W-wy. 16.10 Dziennik południowy z W-wy. 16.20 Artykuł wstępny „Głos Wielkopolski”. 16.30 Przegląd prasy krajowej z W-wy. 16.35 Koncert z W-wy. 17.00 Audycja wojskowa z W-wy. 17.20 Wianka przebojów na fortepianie wyk. Adam Jastrzębski. 17.35 Lekka muzyka klasyczna (płyty). 17.50 Aktualia kulturalne omówi Roman Kołonecki. 18.00 Odczyt popularno-naukowy z W-wy. 18.10 Przegląd prasy zagranicznej z W-wy. 18.15 Skrzynka poszukiwania rodzin. 18.20 Skrzynka poszukiwania rodzin z W-wy. 18.30 Kwadrans literacki z W-wy. 18.45 Koncert Orkiestry Salonowej P. R. w Poznaniu. 19.15 Półmika na falach eteru z W-wy. 19.20 Z życia Związku Radzieckiego z W-wy. 19.30 Wiadomości sportowe. 19.40 Dziennik wieczorny z W-wy. 19.55 Wiadomości z Wielkopolski. 20.00 Wiadomości bieżące. 20.10 Program na dzień następnny. 20.15 Powtórzenie słuchowiska pt. „Poznań wczoraj, dziś i jutro”. 20.50 Rozwiązanie zagadki radiowej „Co to jest?” 20.50 Skrzynka poszukiwania rodzin.

Powtórzenie słuchowiska

Dziś, o godz. 20.15, Rozgłośnia Poznańska powtórzy słuchowisko pt. „Poznań wczoraj, dziś i jutro” — piosenka Stanisława Kłokowskiego z muzyką M. Obsta. Udział biorą artyści dram. Teatru Polskiego w Poznaniu — Królkowski, Dytrych i Serwiński — poza tym Stefan Stulgrosz, Stanisław Strugański, kwartet muzyczny Wiktora Buchwalda i orkiestra P. R. pod dyr. M. Obsta. Reżyseruje: Stanisław Strugański.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Boł. S. Pisze obywatel, że fabryka, która za czasów okupacyjnych doskonale prosperowała, obecnie nic nie produkuje a personel jej składający się z pełnomocnika, jego dwóch przyjaciół, dwóch urzędników i 18 robotników skazany jest na bezczynność. Ma ob. rację pisząc, że stanowiska, gdzie potrzebna jest specjalizacja winni objąć fachowcy. Jesteśmy w okresie uruchomienia wielkiego przemysłu. Gdy on ruszy, połączymy za sobą i mały przemysł a wówczas w „ogniu pracy” okaże się, kto jest pożyteczny a kto nie. Nie zamierza się tolerować darmozjadów, podobnie jak i drobnych przedsiębiorstw, które nie wykażą się pewnymi wynikami.

List nadesłany żonie ob. jest może wyrazem zbyt skrupulatnego pojmowania sprawy, z drugiej jednak strony stanowi dowód, że urząd odpowiadający na list nie lekceważy zażaleń klientów i traktuje je poważnie. Ktoś inny mógłby się czuć dotknięty, że właśnie odpowiedzi nie otrzymał. Nie jest ważne, że list podpisał inżynier, ważniejsze jest, że osoba na danym stanowisku umie dobrze pracować. Warunki, jakie stworzyła wojna usprawiedliwiają taki stan rzeczy. Powrót do normalnego trybu życia zmieni sytuację. Obu sprawom poświęciliśmy już kilka artykułów.

Lupinus. — Kacica rolniczego chwilowo ze względu na brak miejsca założyć nie możemy. Istnieje jednak wydawnictwa i czasopisma fachowe. Radzimy obywatelowi skomunikować się w tej sprawie z „Samopomocą Chłopską”, potrzebująca fachowców-rolników. Zatrzymujemy artykuł Obywatela celem ewentualnego wykorzystania, nie możemy jednak do niczego się zobowiązać.

Osoba, która dnia 24. VI. godz. 22.30, przy ul. Potockiej wsiadła w tramwaj stronę Górczyna, przoszona jest łaskawie skomunikować się z „blondynem w okularach” (three-tri). Zgłoszenia Administracji „Głosu Wlkp.” 503.

Osoba, która dnia 24. VI. godz. 22.30, przy ul. Potockiej wsiadła w tramwaj stronę Górczyna, przoszona jest łaskawie skomunikować się z „blondynem w okularach” (three-tri). Zgłoszenia Administracji „Głosu Wlkp.” 503.

Osoba, która dnia 24. VI. godz. 22.30, przy ul. Potockiej wsiadła w tramwaj stronę Górczyna, przoszona jest łaskawie skomunikować się z „blondynem w okularach” (three-tri). Zgłoszenia Administracji „Głosu Wlkp.” 503.

Osoba, która dnia 24. VI. godz. 22.30, przy ul. Potockiej wsiadła w tramwaj stronę Górczyna, przoszona jest łaskawie skomunikować się z „blondynem w okularach” (three-tri). Zgłoszenia Administracji „Głosu Wlkp.” 503.

Osoba, która dnia 24. VI. godz. 22.30, przy ul. Potockiej wsiadła w tramwaj stronę Górczyna, przoszona jest łaskawie skomunikować się z „blondynem w okularach” (three-tri). Zgłoszenia Administracji „Głosu Wlkp.” 503.

Osoba, która dnia 24. VI. godz. 22.30, przy ul. Potockiej wsiadła w tramwaj stronę Górczyna, przoszona jest łaskawie skomunikować się z „blondynem w okularach” (three-tri). Zgłoszenia Administracji „Głosu Wlkp.” 503.

Osoba, która dnia 24. VI. godz. 22.30, przy ul. Potockiej wsiadła w tramwaj stronę Górczyna, przoszona jest łaskawie skomunikować się z „blondynem w okularach” (three-tri). Zgłoszenia Administracji „Głosu Wlkp.” 503.

Osoba, która dnia 24. VI. godz. 22.30, przy ul. Potockiej wsiadła w tramwaj stronę Górczyna, przoszona jest łaskawie skomunikować się z „blondynem w okularach” (three-tri). Zgłoszenia Administracji „Głosu Wlkp.” 503.

Osoba, która dnia 24. VI. godz. 22.30, przy ul. Potockiej wsiadła w tramwaj stronę Górczyna, przoszona jest łaskawie skomunikować się z „blondynem w okularach” (three-tri). Zgłoszenia Administracji „Głosu Wlkp.” 503.

Osoba, która dnia 24. VI. godz. 22.30, przy ul. Potockiej wsiadła w tramwaj stronę Górczyna, przoszona jest łaskawie skomunikować się z „blondynem w okularach” (three-tri). Zgłoszenia Administracji „Głosu Wlkp.” 503.

Osoba, która dnia 24. VI. godz. 22.30, przy ul. Potockiej wsiadła w tramwaj stronę Górczyna, przoszona jest łaskawie skomunikować się z „blondynem w okularach” (three-tri). Zgłoszenia Administracji „Głosu Wlkp.” 503.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia drobne przyjmuje Administracja, ul. Wyspiańskiego 10 I pr. od godz. 8-mej do 10-tej.

Chłopiec do posyłek może się zgłosić „Magazyn Młd”. Banaś i Czosnowski. 27. Grudnia 16. 384

Kupno i sprzedaż

Butelki balony, beczki kupno „Tur”, Wały Leszczyńskiego 11. 395

Kupię platforme na gumach w dobrym stanie. Leon Hoppel, Poznań, Grottego 6. 387

Singera maszyny krawieckie damska sprzedam. Walki Młodych 13 m. 4. 388-1-2

PASY skórzane, parcie nowe i używane kupuje, płaci najwyższe ceny „Hatech”. Walki Młodych 65 91

SÓL do lodów poleca St. Barelkowskiego. Hurtownia Kolonialna. Poznań, ul. Szyperka 1. tel. 18-08. 309-1-3

ZNACZKI POCZTOWE — zbiory i aparat Leica, Contox kupuje. Zgłoszenia pod 229. 230-1-2

Przędze bawełniana Nr 40 lub 60 kupujemy. Firma Gaertig i Ska, Poznań, Półwiejska 35. 397

MINISTERSTWO PRZEMYSŁU — CENTRALA ZBYTU NITÓW I SRUB ORAZ CENTRALA ZEYTU GWÓZDZI, DRUTÓW, I CZARNYCH NARZĘDZI, organizuje sprzedaż na terenie Wielkopolski i Dolnego Śląska. Bliższych informacji udzieli przedstawiciel Łagodzki Wacław. Poznań, Al. Hetmańska 10 m. 4. 361-1-3

Kupujemy jagody i porzeczki — płacimy najwyższe ceny rynkowe. Odbiór ewtl. własnym samochodem. Hortwig Kantorowicz S. A., Poznań, ul. Grochowe Łąki 6. Tel. 15-25. 508

Lokalu na drogerię próżniową z urządzeniem poszukuję. Zgłoszenia do „Głosu Wlkp.” 378. 378-1-2

Poszukuję składu ładnego, możliwie przy ul. Focha, Dąbrowskiego, Jeźczech, Polwiejskiej. Zwrot kosztów za pewniomy Zgłoszenia: Rynek Lazarski 10/2. 379

Na stancję przyjmie panów. Osiedle Warszawskie, Białostocka 10. 396

Poszukuje składu przy ruchliwej ulicy. Zgłoszenia ul. Niogolewskich 26 m. 5, od godz. 16-20. 400-1-2

Wynagrodzę sówicie za wskazanie (wynajęcie) wolnego mieszkania 1-3 pokojowego z wygodami, ewentualnie poniemieckimi meblami, oraz składu (niekoniecznie przytulnego) przy ruchliwej ulicy. Ewentualne wkłady (renowacje) zwróce. Zgłoszenia pisemnie: Szamarzewskiego 1-6. 343-1-2

Mieszkanie 3-5 pokoi z kuchnią parterową lub 1-sze piętro, frontowe przy ruchliwej ulicy poszukuję. Uczyniony remont zaplace. Zgłoszenia: Rynek Lazarski 10/2. 380

Pokoju umebl. poszukuje panienka uczęszczająca do szkoły. Oferty „Głos Wielkopolski” pod Nr 390. 390

Zguby

ZGUBIŁAM medalion z podobizną rodziców koło lazienki miejskich. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem. Rynek Lazarski 12 m. 4. 346-1-3

Poszukiwania

Kto by miał jakakolwiek wiadomość o Lesińskim Kazimierzu, który ostatnio był w Dachau za Nr 34.620, blok 18, izba 4, usilnie proszony jest zawiadomić matkę Annę Lesińską, Przemysłowa 27 m. 3.

Kto może udzielić informacji o Bolesławie Janowskim, który przebywał w lagrze koncentracyjnym Gross-Rosen, następnie w lagrze pracy Gross-Koschen przy Seftenberg, za nr 58.852. Jakaśkolwiek wiadomość proszę zgłosić pod adres: Eugenia Chmielewska, Poznań, ul. Niechala 5 m. 8. 303

Zagrobna Tekla z córkami i synem oraz Rutko Paweł z żoną i 3 dziećmi wyjechał z transportem repatriacyjnym na początku kwietnia z Tarnopola do Poznania. We Lwowie została na stacji matka starszaka 77 lat. Zagrobna Maria, która mieszka obecnie w barakach w Gliniane, pow. Nowy Tomysl. Starszaka jest bez środków do życia i prosi o odszukanie dzieci. 506

Posady

Wojewódzki Wydział Przemysłowy poszukuje pracownika na stanowisko kierownika Referatu Transportu. Konieczna znajomość branży samochodowej. Zgłoszenia do sekretariatu Wydziału ul. Chelmońskiego 10, II-gie piętro, pokój 31, w godz. 10-12. 389

FABRYKA PORCELANY Chodzież, pod zarządem państwowym, poszukuje doświadczonych buchalterów bilansistów. Warunki dobre. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia należy kierować do fabryki. 308-1-3

FORMIERY maszynowych, ręcznych, wykwalifikowanych, uczni formiarskich, robotników, przyjmujemy natychmiast. Karty żywnościowe I. kat. „Wiedza” Poznań, ul. Dąbrowskiego 81. 344-1-3

Bank Spółdzielczy SPOLEM Oddz. Wojew. w Poznaniu, ul. S. Mielżyńskiego 2, poszukuje wykwalifikowanych i przygotowanych bankowym i spółdzielczym na odpowiedzialne stanowiska 360-1-3

Biegła kiejarka potrzebna od zaraz. Zgłoszenia: Pieprzyk, Podgórna 6. 398

Pielegniarka, wychowawczyni dzieci, szuka pracy jako pomoc przy lekarzu lub kierownictwo sanatorium. Stanisława Blumczyńska, Lasek, Nowa 11, pow. Poznań. 341

Wdowa, inteligentna, posiadająca przedsiębiorstwo przemysłowe, poszukuje technologa wgl. technika dobrego organizatora. Panów od lat 40-50 uprasza się złożyć oferty. 402

Wykwalifikowana siła do obsługi powielacza potrzebna. Zgłoszenia osobiste w Zarządzie Wojewódzkim Związku Walki Młodych, Al. Armii Czerwonej 1, pok. 15. 507

Malarskich pomocników oraz ucznia przyjmie J. Mikolajski, Woźna 10/22. 502

Adres Redakcji: Poznań, ulica Wyspiańskiego 10, I piętro
Administracja (kolportaż): Poznań ulica Bukowska 3, Telefon 78-64
Kolegium Redakcyjne przyjmuje w godzinach od 12-tej do 13-tej

Sekretariat Redakcji czynny codziennie od godziny 11-tej do 14-tej
Nadesłanych rekopisów Redakcja nie zwraca
Tel. Red. 62-70 (nocne 17-28 i 15-30) — Tel. Dyr. Delegatury 64-75 — Tel. Kolportażu 78-64